

Sygn. akt I C 3051/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2024 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Ewa Ligoń-Krawczyk

Protokolant: Maksymilian Obrębski

po rozpoznaniu w dniu 30 stycznia 2024 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa P. C., I. C.

przeciwko (...) Bankowi (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę ewentualnie o zapłatę

I. oddala powództwo,

II. ustala, że powodowie przegrali proces w 100% i pozostawia rozliczenie kosztów postępowania referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się niniejszego wyroku.

Sygn. akt **I C 3051/20**

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 17 listopada 2020 r. (data prezentaty, k. 3) P. C. i I. C., zastępowani przez profesjonalnego pełnomocnika, wnieśli przeciwko (...) Bank (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o:

- zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 79.553,23 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia doręczenia pozwu pozwanemu do dnia zapłaty, udziałami po 1/2, a więc odpowiednio po 39.776,61 zł na rzecz każdego z nich, tytułem zwrotu części nienależnie pobranych kwot w przypadku uznania, iż umowa kredytu mieszkaniowego (...) hipoteczny nr (...) z dnia 8 lutego 2007 r. jest nieważna;
- ewentualnie w przypadku uznania przez Sąd, iż umowa kredytu mieszkaniowego (...) hipoteczny nr (...) z dnia 8 lutego 2007 r. jest ważna, wnieśli o zasądzenie na rzecz powodów kwoty 59.538,80 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia pozwu pozwanemu do dnia zapłaty, tytułem zwrotu nienależnie pobranych kwot w przypadku uznania, iż w umowie kredytu mieszkaniowego (...) hipoteczny nr (...) z dnia 8 lutego 2007 r. znajdują się niedozwolone postanowienia umowne;
- zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, powiększonych o kwotę 34 zł tytułem uiszczenia opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (pозew, k. 3-35).

W odpowiedzi na pozew (...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od strony powodowej solidarnie na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (odpowieź na pozew, k. 88-118).

Do czasu zamknięcia rozprawy stanowiska stron nie uległy zmianie (protokół rozprawy z 30 stycznia 2024 r., k. 445).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

P. C. poszukiwał środków finansowych na dokończenie budowy domu. Udał się do kilku banków w celu zweryfikowania ofert kredytów hipotecznych w PLN. W banku (...) otrzymał informację, iż nie posiada zdolności na kredyt hipoteczny w złotych. W innych bankach również wskazano, że nie posiada zdolności w PLN. W banku (...) przedstawiono mu ofertę kredytu w CHF. Z uwagi na brak zdolności kredytowej P. C. do uzyskania potrzebnej mu kwoty, do kredytu przystąpili jego rodzice – B. C. i I. C.. W banku (...) miały miejsce 2-3 spotkania. P. C. nie pytał o możliwość negocjowania umowy, nie analizował kursów CHF (zeznania powoda P. C., protokół k. 368-370, nagranie 00:05:45-00:26:02; zeznania powódki I. C., protokół k. 370, nagranie 00:27:23-00:27:55).

W 2007 r. w ofercie banku (...) znajdowały się kredyty hipoteczne w PLN oraz w walutach obcych EURO, USD i CHF. Oprocentowanie w kredytach w CHF było dużo niższe, niż oprocentowanie w PLN. Z tego względu raty w CHF były o ok. 30% niższe, niż raty w PLN. Dla klienta korzystniejszy był kredyt w CHF (zeznania na piśmie świadka B. B., k. 351v-352; zeznania na piśmie świadka D. J., k. 347; zeznania na piśmie świadka D. J., k. 347).

Proces udzielania kredytów odbywał się na kilku etapach:

- udzielanie wszelkich informacji dotyczących kredytów hipotecznych;
- w przypadku zainteresowania klientów kredytem, wydawanie wniosku kredytowego wraz z załącznikami do wypełnienia w domu;
- przyjęcie wniosku kredytowego wraz z załącznikami;
- analiza wniosku kredytowego;
- podjęcie decyzji o udzielenie kredytu;
- poinformowanie klientów o decyzji kredytowej i ustalenie terminu podpisania umowy kredytu;
- przygotowanie umowy kredytu wraz z załącznikami;
- podpisanie umowy kredytu wraz z załącznikami oraz wyjaśnienie wszelkich wątpliwości związanych z kredytem;
- złożenie dyspozycji wypłaty przez kredytobiorców;
- wypłata kredytu (zeznania na piśmie świadka B. B., k. 351v-352).

Klient składał oświadczenie o ryzyku walutowym, który stanowił załącznik do wniosku kredytowego i podpisywane były przez klientów starających się o kredyt. Były wydawane broszury z ww. informacją. Klienci mieli do wglądu tabele kursowe z których wynikało jak zmienia się kurs. Były też zapisy w umowie kredytowej (zeznania na piśmie świadka B. B., k. 351v-352; zeznania na piśmie świadka D. J., k. 347 i 349).

Istniała możliwość negocjowania warunków umowy kredytowej, np. kursu do wypłaty kredytu (zeznania na piśmie świadka D. J., k. 347v).

Praktyką stosowaną na rynku finansowym w przypadku zawierania transakcji za pomocą pośredników jest koszt związany z ich realizacją. W przypadku rynku walutowego jest to spread, czyli różnica pomiędzy kursem sprzedaży a kursem kupna. Mechanizm ustalania kursów z Tabeli banku (...) stanowił mechanizm zbliżonych do innych podmiotów oferujących kredytu denominowane lub indeksowane kursem CHF. Kursy banku (...) nie odbiegały diametralnie od kursów stosowanych przez innych uczestników rynku (opinia biegłego sądowego P. G. z 26 czerwca 2023 r., k. 396-400).

W dniu 2 lutego 2007 r. B. C., I. C. i P. C. złożyli do (...) Bank (...) wnioski o udzielenie kredytu mieszkaniowego (...) hipoteczny na kwotę 180.000 zł na dokończenie budowy domu wolnostojącego, w walucie CHF, z okresem kredytowania 30 lat. W dacie wnioskowania o kredyt B. C. miał wykształcenie wyższe. Pozostawał na emeryturze, uzyskując dochód netto w wysokości (...) zł netto miesięcznie. I. C. miała wykształcenie średnie. Również pozostawała na emeryturze za wynagrodzeniem w wysokości (...) zł netto miesięcznie. Małżonkowie posiadali majątek w postaci mieszkania własnościowego o wartości (...) zł. Z kolei P. C. miał wykształcenie wyższe. Prowadził działalność gospodarczą (...) Posiadał majątek w postaci mieszkania o wartości (...) zł (wniosek o udzielenie kredytu mieszkaniowego (...) hipoteczny z 2 lutego 2007 r., k. 171-174; wniosek o kredyt mieszkaniowy – załącznik do wniosku o udzielenie kredytu B. C., k. 162-164; wniosek o kredyt mieszkaniowy – załącznik do wniosku o udzielenie kredytu I. C., k. 165-167; wniosek o kredyt mieszkaniowy – załącznik do wniosku o udzielenie kredytu P. C., k. 168-170; zaświadczenie o numerze identyfikacyjnym REGON, k. 181; zaświadczenie o zmianie we wpisie do ewidencji działalności gospodarczej, k. 182; zaświadczenie ZUS, k. 183-186).

W dniu **8 lutego 2007 r.** P. C., I. C. i B. C. zawarli z (...) Bank (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. umowę kredytu mieszkaniowego (...) hipoteczny nr (...) (dalej: Umowa).

Stosownie do § 1 ust. 7 Umowy, stawka referencyjna to wartość stawki referencyjnej, w zależności od wybranej waluty: a. LIBOR dla franka szwajcarskiego (CHF) dla międzybankowych depozytów trzymiesięcznych (LIBOR 3M) – dotyczy kredytów udzielanych w CHF. Z kolei Tabela kursów stanowiła Tabela kursów (...) SA obowiązującą w chwili dokonania przez (...) SA określonych w umowie przeliczeń kursowych, dostępną w (...) SA oraz na stronie internetowej (...) SA.

Zgodnie z § 2 ust. 1 Umowy, na warunkach określonych w umowie (...) SA zobowiązuje się postawić do dyspozycji Kredytobiorcy kredyt w kwocie 77.970 CHF na: finansowanie dokończenia budowy domu jednorodzinny położony w M., ul. (...), działka nr (...), wraz z kosztami, z przeznaczeniem na zaspokojenie własnych potrzeb mieszkaniowych.

Wyplata kredytu miała być dokonana w transzach, osobom trzecim na rzecz kredytobiorcy, w formie przelewu na wskazany rachunek – zgodnie z pisemną dyspozycją kredytobiorcy, z uwzględnieniem postanowień §4. Całkowita wypłata kredytu nastąpi do dnia 30 czerwca 2007 r. (§ 5 ust. 1 Umowy).

Kredyt może być wypłacony:

- 1) w walucie wymiennej – na finansowanie zobowiązań za granicą i w przypadku zaciągnięcia kredytu na spłatę kredytu walutowego;
- 2) w walucie polskiej – na finansowanie zobowiązań w kraju (§ 5 ust. 3 Umowy).

W myśl § 5 ust. 4 Umowy, w przypadku, o którym mowa w ust. 3 pkt 2, stosuje się kurs kupna dla dewiz (aktualna Tabela kursów) obowiązujący w (...) SA w dniu realizacji zlecenia płatniczego.

W przypadku wypłaty kredytu albo transzy w walucie wymiennej stosuje się kursy kupna/sprzedaży dla dewiz (tabela kursów), obowiązujące w (...) SA w dniu zlecenia płatniczego (§ 5 ust. 5 Umowy).

Zgodnie z § 6 ust. 3 Umowy, dla celów ustalenia stawki referencyjnej – (...) SA będzie się posługiwać stawką LIBOR lub EURIBOR publikowaną odpowiednio o godz. 11.00 GMT lub 11.00 na stronie informacyjnej Reuters, w drugim dniu poprzedzającym dzień rozpoczynający pierwszy i kolejne trzymiesięczne okresy obowiązywania stawki referencyjnej, zaokrągloną według matematycznych zasad do czterech miejsc po przecinku. W przypadku braku notowań stawki referencyjnej LIBOR lub EURIBOR dla danego dnia do wyliczenia stopy procentowej stosuje się odpowiednio notowania z dnia poprzedzającego, w którym było prowadzone notowanie stawki LIBOR lub EURIBOR. Za dzień braku notowań stawki LIBOR lub EURIBOR uznaje się ponadto dzień uznany na terenie Rzeczypospolitej Polskiej za dzień wolny od pracy.

W dniu zawarcia umowy stawka referencyjna LIBOR 3M wynosiła 2,2042%, marża wynosiła 1,4200 p.p. a oprocentowanie kredytu wynosiło 3,6242% w stosunku rocznym (§ 7 ust. 1 Umowy).

W § 7 ust. 2 Umowy wskazano, że zmiana wysokości stawki referencyjnej powoduje zmianę wysokości oprocentowania kredytu o taką samą liczbę punktów procentowych.

Koszty wyrażone w walucie polskiej, do obliczenia stopy procentowej, o której mowa w ust. 4 zostały przeliczone na równowartość kwoty wyrażonej w walucie przy zastosowaniu kursu sprzedaży dla dewiz (Tabela kursów), obowiązujący w chwili rejestracji umowy w systemie informatycznym (§ 7 ust. 5 Umowy).

Za czynności związane z obsługą kredytu oraz zmianą postanowień umowy (...) SA pobiera od Kredytobiorcy prowizje i opłaty bankowe określone w Taryfie. W dniu zawarcia umowy obowiązują prowizje i opłaty bankowe oraz ich wysokość określone w Taryfie, z której wyciąg stanowi załącznik do umowy (§ 8 Umowy).

Stosownie do treści § 1 ust. 1 Umowy, należna (...) SA prowizja od udzielonego kredytu, zgodnie z Taryfą, w wysokości 2,0% kwoty kredytu, to jest kwota 1.559,40 CHF zostanie potrącona przez (...) SA z kwoty kredytu, w terminie do trzech dni roboczych licząc od dnia zawarcia umowy kredytu. Potrącenie prowizji nie wymaga złożenia przez kredytobiorcę Dyspozycji wypłaty transzy, o której mowa w § 4 ust. 1 pkt 9.

W § 10 ust. 1 Umowy ustalono, że należna (...) SA prowizja od udzielonego kredytu, zgodnie z Taryfą, w wysokości 2,0% kwoty kredytu, to jest kwota 1.559,40 CHF zostanie potrącona przez (...) SA z kwoty kredytu, w terminie do trzech dni roboczych licząc od dnia zawarcia umowy kredytu. Potrącenie prowizji nie wymaga złożenia przez kredytobiorcę Dyspozycji wypłaty transzy, o której mowa w § 4 ust. 1 pkt 9.

Zabezpieczeniem spłaty kredytu były: hipoteka zwykła w kwocie 77.970 CHF na zabezpieczenie spłaty kapitału oraz hipoteka kaucyjna do kwoty 17.153 CHF na zabezpieczenie spłaty odsetek umownych i innych należności, weksle in blanco z deklaracją wystawcy weksli, przelew (cesja) wierzytelności z polisy ubezpieczenia nieruchomości stanowiącej zabezpieczenie kredytu od ognia i innych zdarzeń losowych oraz zabezpieczenia w formie ubezpieczenia spłaty kredytu w (...) SA., którego miesięczny koszt będzie wynosił 103,42 zł (§ 11 ust. 1-2 Umowy).

W myśl § 13 ust. 1 Umowy, spłata zadłużenia z tytułu kredytu i odsetek kredytobiorcy następuje w drodze potrącenia przez (...) SA swoich wierzytelności z tytułu udzielonego kredytu z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego kredytobiorcy na wskazany tam numer rachunku.

Potrącenie środków z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego w walucie polskiej następuje w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty w walucie wymiennej, w której udzielony jest kredyt, według obowiązującego w (...) SA w dniu wymagalności, kursu sprzedaży dla dewiz (aktualna Tabela kursów) (§ 13 ust. 7 Umowy).

Niespłacone przez kredytobiorcę części albo całości raty w terminie umownym spowoduje, że należność z tytułu zaległej spłaty staje się zadłużeniem przeterminowanym i zostaje przeliczona na walutę polską, według kursu sprzedaży dewiz (aktualna Tabela kursów) obowiązującego w (...) SA w dniu, o którym mowa w § 13 ust. 3 (§ 18 ust. 1 Umowy).

Jeżeli spłata zadłużenia przeterminowanego i odsetek nastąpi w walucie innej niż waluta polska:

1. w formie bezgotówkowej – kwota wpłaty zostaje przeliczona na kwotę stanowiącą równowartość w walucie polskiej – według kursu kupna dla dewiz (aktualna Tabela kursów Banku), obowiązującego w (...) SA w dniu wpływu środków;
2. w formie gotówkowej – kwota wpłaty zostaje przeznaczona na kwotę stanowiącą równowartość w walucie polskiej – według kursu kupna dla pieniędzy (aktualna Tabela kursów Banku), obowiązującego w (...) SA w dniu wpływu środków (§ 19 Umowy).

W § 30 ust. 1 Umowy kredytobiorca oświadczył, że został poinformowany o ryzyku:

a. zmiany kursów waluty polegającym na wzroście wysokości zadłużenia z tytułu kredytu oraz wysokości raty kredytu, wyrażonych w walucie polskiej, przy wzroście kursów waluty kredytu,

b. stopy procentowej polegającej na wzroście spłaty przy wzroście stawki referencyjnej. Nadto w § 30 ust. 2 Umowy kredytobiorca oświadczył, że został poinformowany o ponoszeniu ryzyka, o których mowa w pkt 1.

W całym okresie kredytowania kredytobiorca może dokonać zmiany waluty kredytu, w przypadku zmiany waluty kredytu zmianie może ulec wysokość zadłużenia z tytułu kredytu wysokość stawki referencyjnej, wysokość marży oraz wysokość rat kredytu (§ 30 ust. 2 Umowy) (umowa kredytu mieszkaniowego (...) hipoteczny nr (...) (spłacanego w ratach annuitetowych, udzielonego w walucie wymiennej) z 8 lutego 2007 r., k. 36-41)

P. C. przeczytał umowę przed jej podpisaniem. W umowie nie do końca wszystko było dla niego zrozumiałe (zeznania powoda P. C., protokół k. 368, nagranie 00:10:37-00:11:26; zeznania powódki I. C., protokół k. 368, nagranie 00:27:23).

Środki kredytu zostały wypłacone w dwóch transzach:

- w dniu 9 lutego 2007 r. w kwocie 36.990,60 CHF, co stanowiło równowartość 86.358,25 zł według kursu 2,3346;

- w dniu 23 marca 2007 r. w kwocie 39.420 CHF, co stanowiło równowartość 92.152,13 zł według kursu 2,3377 (zaświadczenie (...) S.A. z 24 sierpnia 2020 r., k. 42-44).

W dniu 9 lutego 2007 r. pobrano kwotę tytułem prowizji za udzielenie kredytu w wysokości 1.559,40 CHF. Pobrano też składki z tytułu ubezpieczenia do czasu ustanowienia hipoteki:

- w dniu 9 lutego 2007 r. pobrano 103,45 zł;

- w dniu 15 marca 2007 r. pobrano 103,42 zł;

- w dniu 14 kwietnia 2007 r. pobrano 103,42 zł (zaświadczenie (...) S.A. z 24 sierpnia 2020 r., k. 42-44).

B. C. zmarł 16 kwietnia 2011 r. (odpis skrócony aktu zgonu, k. 45).

Spadek po B. C. na podstawie ustawy nabyli: żona I. C. (córka S. i C.), syn P. C. (syn B. i I.) oraz córka M. C. (córka B. i I.) – po 1/3 części każdy (postanowienie Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie z 19 października 2011 r., sygn. II Ns 1088/11, k. 46).

Raty kredytu kredytobiorcy spłacali w złotych. Dom nigdy nie był wynajmowany. Nie była też prowadzona w nim działalność gospodarcza (zeznania powoda P. C., protokół k. 368, nagranie 00:07:14; k. 370, nagranie 00:24:43; zeznania powódki I. C., protokół k. 370, nagranie 00:27:23).

P. C. rozstał się z żoną. Sprzedał kredytowaną nieruchomość i w dniu 17 października 2011 r. spłacił kredyt w całości (zeznania powoda P. C., protokół k. 368, nagranie 00:06:01-00:06:46; zaświadczenie (...) Banku (...) z 24 sierpnia 2020 r., k. 42-43v).

W dniu 18 października 2011 r. pobrano prowizję za przedterminową całkowitą spłatę kredytu w wysokości 1.047,72 CHF, czyli równowartość 3.796,62 zł (zaświadczenie (...) S.A. z 24 sierpnia 2020 r., k. 42-44).

W okresie od uruchomienia kredytu do dnia spłaty w październiku 2011 r. kredytobiorcy faktycznie spłacili tytułem rat kapitałowo-odsetkowych kwotę 296.863,92 zł, w tym 272.513,23 zł tytułem rat kapitałowych oraz 24.350,69 zł tytułem rat odsetkowych (opinia biegłego sądowego P. G. z 26 czerwca 2023 r., k. 403).

Przy założeniu, że kredyt byłby kredytem złotowym oprocentowanym stawką referencyjną WIBOR 3M wysokość zobowiązania powodów i uiszczonych przez nich rat kredytu w okresie od uruchomienia kredytu do dnia spłaty w październiku 2011 r. wynosiłaby łącznie 232.622,79 zł, w tym 182.150,96 zł tytułem rat kapitałowych oraz 50.471,83 zł tytułem rat odsetkowych (opinia biegłego sądowego P. G. z 26 czerwca 2023 r., k. 391-413). Tym samym różnica pomiędzy kwotą faktycznie uiszczoną przez kredytobiorców a hipotetyczną kwotą kredytu przy założeniu, że byłby to kredyt złotowy oprocentowany stawką WIBOR 3M wynosiłaby 64.241,13 zł (296.863,92 zł minus 232.622,79 zł) (opinia biegłego sądowego P. G. z 26 czerwca 2023 r., k. 403).

W wyniku porównania wysokości kursów z Tabeli banku (...) z kursami NBP oraz kursami rynku FOREX można wskazać, że bank stosował niższe kursy kupna, co skutkowało niższą kwotą wypłaconą kredytu wyrażonego w walucie PLN, oraz stosował wyższe kursy sprzedaży, co skutkowało wyższą ratą kredytu wyrażoną w walucie PLN (opinia biegłego sądowego P. G. z 26 czerwca 2023 r., k. 401).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie złożonych do akt sprawy dokumentów. Sąd w całości dał wiarę dokumentom wymienionym w stanie faktycznym, bowiem żadna ze stron nie kwestionowała ich autentyczności, a Sąd nie miał podstaw do podważenia ich wiarygodności bądź zawartej w nich treści z urzędu.

Sąd, ustalając stan faktyczny, w części oparł się na zeznaniach świadków B. B. (zeznania na piśmie, k. 351-352v) oraz D. J. (zeznania na piśmie, k. 347-349) w zakresie istotnym dla ustalenia stanu faktycznego. Wskazani świadkowie byli pracownikami banku, którzy reprezentowali bank w dniu 8 lutego 2007 r. przy zawieraniu przedmiotowej Umowy kredytu hipotecznego. Świadkowie nie pamiętali jednak spotkania z powodami ani szczegółów zawartej z nimi Umowy. Świadkowie wskazali standardową procedurę zawierania umów waloryzowanych do CHF z klientami, procedurę jej zawierania, możliwości i zakres negocjacji warunków umowy kredytowej. Świadkowie w pytaniach dotyczących konkretnie powodów i zawartej z nimi Umowy kredytowej zasłaniaли się niepamięcią.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd oparł się również częściowo na dowodzie z przesłuchania powoda P. C. (protokół rozprawy, k. 368-370) i powódki I. C. (protokół rozprawy, k. 370) w zakresie wskazanym w ustalonym stanie faktycznym. Jakkolwiek w ocenie Sądu powodowie rzetelnie przedstawili informacje na temat przyczyn i samego zawarcia umowy kredytowej to w przypadku pozostałych okoliczności (niespełnienie w sposób należyty obowiązków informacyjnych przez bank itd.) ich relacje nie znajdują potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Zebrane w sprawie dowody i ustalony stan faktyczny wskazują, że w chwili zawierania umowy kredytu powodowie zostali należycie poinformowani i posiadali pełną świadomość różnicy pomiędzy kredytem złotowym, a oferowanym kredytem denominowanym, ryzyku walutowym, itd. Powodowie w oparciu o otrzymane dane dokonali własnej analizy opłacalności produktów bankowych i zdecydowali się na skorzystanie z kredytu waloryzowanego do waluty obcej.

Postanowieniem z dnia 17 lutego 2023 r. tut. Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu rachunkowości, bankowości i finansów na okoliczności wskazane w pkt 1 ww. postanowienia. Jednocześnie Sąd, na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c., oddalił wniosek strony pozwanej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego w pozostałym zakresie oraz oddalił wniosek strony powodowej o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego jako nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy (postanowienie tut. Sądu z 17 lutego 2023 r., k. 379-380).

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się również na opinii biegłego sądowego P. G. ds. bankowości uniwersalnej (opinia biegłego sądowego z 26 czerwca 2023 r., k. 391-413). Zdaniem Sądu opinia sporządzona została zgodnie z zasadami wiedzy i doświadczenia zawodowego biegłego w oparciu o całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Opinia w sposób dokładny, zwięzły i wyczerpujący odpowiada na zadane w tezie dowodowej pytania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Powództwo główne oraz ewentualne nie zasługiwały na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie strona powodowa domagała się od pozwanego banku zasądzenia na rzecz powodów kwoty 79.553,23 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia doręczenia pozwu pozwanemu do dnia zapłaty, udziałami po 1/2, a więc odpowiednio po 39.776,61 zł na rzecz każdego z nich, tytułem zwrotu części nienależnie pobranych kwot w przypadku uznania, iż umowa kredytu mieszkaniowego (...) hipoteczny nr (...) z dnia 8 lutego 2007 r. jest nieważna. Ewentualnie, w przypadku uznania przez Sąd, iż umowa kredytu mieszkaniowego (...)hipoteczny nr (...) z dnia 8 lutego 2007 r. jest ważna, wniesli o zasądzenie na rzecz powodów kwoty 59.538,80 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia pozwu pozwanemu do dnia zapłaty, tytułem zwrotu nienależnie pobranych kwot w przypadku uznania, iż w Umowie kredytu mieszkaniowego znajdują się niedozwolone postanowienia umowne.

Strona powodowa wskazywała przy tym na abuzywność postanowień § 1 pkt 8 (definicja Tabeli kursów), § 5 ust. 3 pkt 1 i 2 (sposób wypłaty kredytu), § 5 ust. 4 i 5 (klauzula indeksacyjna), § 6 ust. 3 (stosowanie stawki LIBOR), § 7 ust. 1 (wysokość stawki referencyjnej, marży i oprocentowania kredytu), § 10 ust. 1 (prowizja od udzielonego kredytu), § 13 ust. 1 i 7 (spłata zadłużenia z tytułu kredytu i odsetek, klauzula indeksacyjna), § 18 ust. 1 (klauzula indeksacyjna), § 19 (spłata zadłużenia przeterminowanego i odsetek, klauzula indeksacyjna) Umowy (pозew, k. 5v-6).

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu przedawnienia, sformułowanego przez stronę powodową, należy wskazać, iż nie zasługuje na uwzględnienie zarzut banku jakoby roszczenie powodów było przedawnione. Zdaniem pozwanego w niniejszej sprawie zastosowanie znajduje art. 118 k.c. i 3-letni termin przedawnienia dla świadczeń okresowych lub art. 731 k.c., w którym przewidziano 2-letni termin przedawnienia właściwy dla roszczeń związanych z rachunkiem bankowym.

W ocenie Sądu, niezasadne jest twierdzenie pozwanego banku, iż dochodzone pozwem roszczenie powodów odpowiadające sumie uiszczonych rat, należy potraktować jako roszczenie okresowe, do którego ma zastosowanie trzyletni termin przedawnienia. Nie sposób przyjąć, iż roszczenie z tytułu nienależnego świadczenia jest roszczeniem o świadczenie okresowe. Okoliczność, iż nienależne świadczenie było spełniane cyklicznie, w częściach, nie powoduje „okresowości” roszczenia o zwrot tego świadczenia. Odrębnie natomiast dla każdej z części tego nienależnego świadczenia rozpoczynał się bieg 10 letniego terminu przedawnienia (obecnie w wyniku zmian ustawowych – 6 lat). Pozwany nie był w stosunku do powodów zobowiązany, ani w wyniku umowy kredytu, ani na skutek nieważności umowy kredytu, do jakichkolwiek świadczeń okresowych, w rozumieniu art. 118 k.c. Nie należy bowiem mylić roszczeń przysługujących bankowi (kredytodawcy) z roszczeniami przysługującymi powodom (kredytobiorcom). Roszczenie banku o zapłatę rat kredytu, w tym o zapłatę odsetek, rzeczywiście stanowi roszczenie o świadczenie okresowe. Nie jest natomiast roszczeniem o świadczenie okresowe roszczenie kredytobiorcy o zwrot świadczeń nienależnych odpowiadającym kwotowo zapłaconym ratom kredytu, w sytuacji gdyby okazało się, że umowa kredytu jest nieważna. Ocena ta dotyczy zarówno części kapitałowej jak i części odsetkowej rat oraz opłat na ubezpieczenie.

Z zastrzeżeniem wyjątków przewidzianych w ustawie, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu (art. 117 § 1 k.c.). Stosowanie do treści art. 117 § 2 k.c., po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. W myśl art. 118 k.c. w brzmieniu obowiązującym od dnia 9 lipca 2018 r., jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi sześć lat, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – trzy lata. Jednakże koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, chyba że termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata. W myśl art. 118 k.c. w brzmieniu sprzed wejścia w życie ustawa o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw z dnia 13 kwietnia 2018 r. (Dz.U. z 2018 r. poz. 1104) termin przedawnienia wynosił dziesięć lat. Zgodnie z art. 5 ust. 3 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r. poz. 1104) do przysługujących konsumentowi roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, których terminy przedawnienia są określone w art. 118 i art. 125 § 1 ustawy zmienianej w art. 1, stosuje się przepisy ustawy zmienianej w art. 1, w brzmieniu dotychczasowym. Powyższe oznacza, że w niniejszej sprawie ma zastosowanie 10-letni termin przedawnienia.

Umowa kredytu została w niniejszej sprawie zawarta w dniu 8 lutego 2007 r., zaś całkowita spłata kredytu nastąpiła w dniu 17 października 2011 r. Pozew w niniejszej sprawie został wniesiony 17 listopada 2020 r. (data prezentaty, k. 3).

Zdaniem Sądu bieg terminu przedawnienia rozpoczął się z chwilą, w której powodowie przy dołożeniu należytej staranności mogli powziąć wiedzę na temat kwestionowanych postanowień umownych. Sama bowiem świadomość konsumenta co do przysługujących mu praw ma charakter subiektywny i w praktyce byłoby trudno ustalić początek biegu terminu przedawnienia roszczenia konsumenta. Dlatego, zdaniem Sądu, należy posłużyć się kryterium należytej staranności konsumenta przy ustalaniu jego świadomości co do wadliwości umowy kredytu. W ocenie Sądu był to rok 2015 r. kiedy w mediach pojawiały się informacje na temat niedozwolonych klauzul w umowach kredytu waloryzowanych kursem CHF. Przede wszystkim we wskazanym roku prowadzona była kampania wyborcza przed wyborami prezydenckim, podczas której szeroko w mediach opisywano problem tzw. kredytów frankowych i planowanej pomocy osobom mającym takie kredyty. W tym zatem roku rozsądnie działający konsument mógł powziąć wiedzę co do wadliwości spornej umowy oraz przysługujących mu środków prawnych z tą wadliwością związanych. Skoro zatem bieg przedawnienia rozpoczął się w 2015 r., to 10 letni termin nie upłynął w chwili złożenia przez powodów pozwu w niniejszej sprawie. Oznacza to, że dochodzone pozwem roszczenie nie uległo przedawnieniu.

W ocenie Sądu, brak również podstaw do zastosowania w niniejsze sprawie terminu przedawnienia z art. 731 k.c. określonym na 2 lata i właściwym dla roszczeń związanych z rachunkiem bankowym. Sposób regulowania należności, w tym pobieranie ich na podstawie pełnomocnictwa z rachunku bankowego powodów, pozostawało bezprzedmiotowe dla określenia terminu, w jakim dochodzone przez powodów roszczenie podlegało przedawnieniu. Rachunek bankowy służył jedynie jako środek do spełnienia zobowiązania wynikającego z zawartej Umowy kredytu. Ponadto wskazać należy, iż powodowie dochodzili roszczeń nie z rachunku bankowego, lecz zwrotu świadczenia zrealizowanego na rzecz banku jako świadczenia nienależnego. Roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia nie stanowi roszczenia okresowego. Podstawą do przyjęcia, że świadczenia powodów miały charakter okresowy, nie mogą być też postanowienia umowy uznanej za nieważną.

Z tych względów zarzut pozwanego banku, dotyczący przedawnienia zgłoszonego przez powodów roszczenia, należy uznać za niezasadny.

Strona powodowa w niniejszej sprawie sformułowała roszczenie główne o zapłatę kwoty 79.553,23 zł w przypadku uznania, iż umowa kredytu mieszkaniowego (...)hipoteczny nr (...) z dnia 8 lutego 2007 r. jest nieważna. Ewentualnie w przypadku uznania, że umowa kredytu jest ważna, o zasądzenie kwoty 59.538,80 zł w przypadku uznania, iż w umowie kredytu znajdują się niedozwolone postanowienia umowne.

W ocenie Sądu, nie ma jednak racji strona powodowa, iż Umowa łącząca strony jest nieważna.

Zgodnie z art. 58 § 1 i 2 k.c. czynność sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż w miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednio przepisy ustawy. Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

Istotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy jest również wskazanie przepisów regulujących umowę kredytu bankowego, tj. art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (dalej: prawo bankowe). Zgodnie z art. 69 ust. 1 prawa bankowego, w brzmieniu obowiązującym na datę zawarcia umowy kredytowej, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Stosownie do ust. 2 wskazanego przepisu, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób

postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

W treści art. 69 ust. 2 prawa bankowego wskazano zatem, jakie niezbędne postanowienia powinny być zawsze ujawnione w umowie bankowej. Nie wszystkie z tych elementów stanowią essentialia negotii umowy kredytowej. Elementów konstrukcyjnych tej umowy poszukiwać należy w art. 69 ust. 1 prawa bankowego.

W ocenie Sądu przedmiotowa Umowa zgodna jest z art. 69 ustawy prawo bankowe i spełnia wszystkie wymogi zawarte w przytoczonym artykule, nie jest próbą obejścia przepisów prawa bankowego, jak również nie wypacza natury umowy kredytu. W Umowie kwotę kredytu ustalono na 77.970 CHF, która została przeliczona przez bank na kwotę 178.510,38 zł i taką też kwotę bank wypłacił kredytobiorcom w dwóch transzach w dniach 9 lutego 2007 r. i 23 marca 2007 r. (§ 2 ust. 1 Umowy, k. 23; zaświadczenie z 24 sierpnia 2020 r., k. 42). Zdaniem Sądu odpowiadają prawu również postanowienia Umowy odnoszące się do oprocentowania kredytu, w tym wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany. Umowa przewidywała też okoliczności, w jakich może dojść do zmiany oprocentowania oraz sposoby jakimi kredytobiorca o tej zmianie zostanie poinformowany (§ 6 i § 7 Umowy, k. 37). Zauważyć też należy, że w dacie podpisania Umowy przepisy prawa bankowego nie przewidywały obowiązku zawarcia w umowie kredytowej postanowień określających mechanizm tworzenia tabel kursowych, kursów walut, czy też umożliwiających stronie wpływanie na ww. elementy. Zawarcia w Umowie takich postanowień nie domagali się również powodowie.

Umowa kredytu waloryzowanego mieści się, w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c. w zw. z art. 69 ustawy Prawo bankowe). Umowa ta nie jest zatem sprzeczna z art. 358¹ § 2 k.c. wedle którego strony mogą zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. Natomiast § 3 tego przepisu stanowi podstawę sądowej waloryzacji świadczeń. Należy wskazać, że przepis art. 69 prawa bankowego nie należy do przepisów określających w sposób sztywny wysokości świadczenia pieniężnego, w szczególności świadczenia kredytobiorcy, tj. kwoty kredytu, którą powinien zwrócić w wykonaniu zobowiązania wynikającego z umowy kredytu. Z tego względu waloryzacja umowna tego świadczenia była dopuszczalna na podstawie art. 358¹ § 2 k.c. Przyjęcie za miernik waloryzacji waluty obcej nie stanowiło również naruszenia bezwzględnie obowiązujących przepisów ani zasad współżycia społecznego. Waloryzacja umowna przy zastosowaniu jako jej miernika waluty obcej wyraża się w tym, że kredytobiorca zwraca kredytodawcy wykorzystaną sumę kredytu, przy czym w związku z kursem waluty obcej suma ta może być wyższa odpowiednio do relacji do waluty obcej. Suma wykorzystana w dniu wykonywania umowy kredytu może mieć bowiem inną wartość rynkową w wyniku indeksacji walutowej. Innymi słowy, kredytobiorca może być zobowiązany do zwrotu bankowi sumy pierwotnie wykorzystanego kredytu (w chwili wykonania umowy przez bank), ale taka wykorzystana suma (w całości lub części) może mieć inną (wyższą) wartość rynkową w okresie spłaty kredytu. Tym samym należy zaznaczyć, że zasada nominalizmu zawarta w artykule 358¹ k.c., znajduje rozszerzenie w ustępie 2 wspomnianego artykułu, umożliwiającego waloryzację w drodze umowy (wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., sygn. akt I CSK 1049/14).

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 kwietnia 2015 r. (sygn. V CSK 445/14, Lex nr 1751291), który to pogląd Sąd Okręgowy podziela i odnosi do przedmiotowej sprawy, potwierdził, że dopuszczalne jest ułożenie stosunku prawnego w taki sposób, że strony ustalą w umowie inną walutę zobowiązania i inną walutę wykonania zobowiązania. Wspomniany powyżej art. 69 Prawa bankowego statuuje, że waluty samego kredytu oraz waluta jego spłaty nie muszą być tożsame. Tym samym, dopuszczalne jest tworzenie umów realizujących essentialia negotii umowy kredytu przy założeniu spłaty wierzytelności w walucie obcej.

Biorący kredyt, zwłaszcza długoterminowy z przeliczeniem zobowiązań okresowych (rat spłacanego kredytu) według umówionej waluty (klauzula walutowa) ponosi ryzyko polegające albo na płaceniu mniejszych rat w walucie kredytu, albo większych, niż to wynika z obliczenia w tej walucie, gdyż na wysokość każdej raty miesięcznej wpływa wartość kursowa waluty kredytu w stosunku do waloryzacji tego kredytu (wyrok Sądu Najwyższego z 24 maja 2012 r., sygn. akt II CSK 429/11, Legalis nr 526856). Podkreślenia wymaga więc, że istotną konsekwencją umowy kredytu jest brak pewności w zakresie ostatecznego całkowitego jego kosztu zarówno ze strony banku, jak i kredytobiorcy. Dotyczy

to także kredytów wyrażonych w PLN, nieindeksowanych do waluty obcej, szczególnie w przypadku zastosowania zmiennego oprocentowania kredytu, zależnego od szeregu czynników, na które kredytobiorca także nie ma wpływu. W przypadku wzrostu oprocentowania w okresie kredytowania, tak samo jak w przypadku zmian na rynku walutowym, które mogą dotyczyć CHF, kwota wierzytelności wobec banku może ulegać zmianie, jednak nawet wówczas będzie to jedno i to samo zobowiązanie z tego samego tytułu, bez cech innych stosunków zobowiązaniowych. Zjawisko to nie stanowi naruszenia ustawy Prawo bankowe, ani Kodeksu cywilnego w zakresie prawa zobowiązań. Brak ekwiwalentności świadczeń jest więc pozorny, z uwagi na konieczność zachowania wzajemnej wartości waluty PLN i CHF. Nie można oczekiwać od banku (który jako spółka prawa handlowego prowadzi nastawioną na zysk działalność gospodarczą) udzielania kredytów bez umożliwienia mu osiągnięcia korzyści z umowy kredytu, bo tylko wówczas nie dochodziłoby do rozbieżności pomiędzy udzielonym kredytem, a zobowiązaniem do zwrotu wykorzystanego kredytu. Kredytobiorca, niedysponujący własnymi środkami pieniężnymi oraz taki kredytobiorca, który nie zamierza zaangażować posiadanych przez siebie środków finansowych, musi skorzystać z finansowego wsparcia ze strony banku, dla którego umowa kredytu jest źródłem przychodu, tym samym dochodzi do naruszenia równowagi między stroną konsumentką a spółką prawa bankowego. Nie jest to jednak równoznaczne z nieważnością umowy kredytu, ponieważ wykorzystanie mechanizmu waloryzacji nie narusza natury kredytu, gdyż zapewnia kredytodawcy zarobek w zamian za udzielenie kredytu.

W sprawie bezsporne jest, że powodowie zawarli przedmiotową Umowę jako konsumenci w rozumieniu art. 22¹ k.c. Zgodnie z tym przepisem, konsumentem można być wyłącznie w zakresie czynności prawnych niezwiązanych bezpośrednio z własną działalnością gospodarczą lub zawodową. Decyduje więc brak związku danej czynności z wymienioną działalnością, a nie to, czy taka działalność jest w ogóle prowadzona przez osobę dokonującą czynności prawnej. Do uznania, że mamy do czynienia z konsumentem, wystarczy brak bezpośredniego związku czynności z działalnością gospodarczą lub zawodową; istnienie pośredniego związku nie wyklucza zatem uznania danej osoby za konsumenta (K. Osajda (red.), P. Miklaszewicz, Kodeks cywilny, Komentarz, wyd. 20, 2018, Legalis). Okoliczność, że powód P. C. w dacie zawarcia Umowy kredytu prowadziła działalność gospodarczą nie przesądza o braku posiadania przez niego statusu konsumenta. Koszty kredytu nie były bowiem rozliczane w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. Dom nigdy nie był też wynajmowany (zeznania powoda P. C., protokół k. 368, nagranie 00:07:14; k. 370, nagranie 00:24:43; zeznania powódki I. C., protokół k. 370, nagranie 00:27:23).

Zawarcie umowy jako konsument nie oznacza jednak „gwarancji satysfakcji”, tj. że umowa – w szczególności taka, która wiąże się z ryzykiem i uzależniona jest od czynników zewnętrznych, niezależnych od stron – będzie ostatecznie zawsze dla konsumenta korzystna. Jak wskazał Sąd Okręgowy w Warszawie w wyroku z dnia 18 kwietnia 2016 r. (sygn. III C 275/15, Mon.Pr.Bank. 2016 nr 10, str. 3) „działanie Państwa w zakresie ochrony konsumentów winno bowiem ograniczać się do ochrony przed działaniami podstępными bądź nieuczciwymi, nie mogą oni natomiast oczekiwać, że państwo ochroni ich przed wszelkimi negatywnymi konsekwencjami podejmowanych przez nich decyzji gospodarczych”, który to pogląd sąd w pełni podziela. Podkreślić należy, że zawarcie umowy w charakterze konsumenta nie oznacza zwolnienia konsumenta z obowiązku dokonania przy zawieraniu umowy oceny rozmiaru zaciąganego zobowiązania i związanych z nim ryzyk. Jednocześnie żadne przepisy nie zabraniają konsumentom zawierania umów wiążących się z ryzykiem, jeżeli są oni gotowi je ponieść. Od konsumenta, należycie dbającego o własne interesy, należy oczekiwać aktywności i dążenia do wyjaśnienia wszelkich wątpliwości czy wszelkich niezrozumiałych kwestii szczególnie w kontekście umowy, która stanowi dla niego zobowiązanie. Jak słusznie wskazał Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 5 października 2016 r. „w relacjach cywilnoprawnych nie jest dopuszczalne faworyzowanie żadnej ze stron, choćby była konsumentem, kosztem praw profesjonalisty. Trzeba też uwzględnić stale podnoszący się poziom wykształcenia, wiedzy, doświadczenia i świadomości prawnej ogółu społeczeństwa, w tym konsumentów, coraz lepiej przygotowanych do asertywnego uczestnictwa w obrocie prawnym” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 5 października 2016 r., sygn. I ACa 47/16, Legalis nr 1533035). W ocenie Sądu, nie ma podstaw do przyznania stronie powodowej uprzywilejowanej pozycji, w której byłaby zwolniona z obowiązku przejawiania jakiegokolwiek staranności przy dokonywaniu oceny treści zawieranej umowy i od odpowiedzialności za jej skutki.

Oceny wymaga więc czy przed zawarciem przedmiotowej Umowy powodowie zostali w sposób należyty poinformowani o treści umowy o kredyt hipoteczny waloryzowany do waluty obcej i związanych z jej zawarciem ryzykach.

W ocenie Sądu, z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie wynika, że powodowie – zarówno na etapie składania wniosku o udzielenie kredytu, jak i zawierania Umowy – zostali poinformowani m.in. o ryzyku zmiany kursów waluty polegającym na wzroście zadłużenia z tytułu kredytu oraz wysokości rat kredytu, wyrażonych w walucie polskiej, przy wzroście kursów waluty kredytu oraz o ryzyku stopy procentowej, polegającej na wzroście raty spłaty przy wzroście stawki referencyjnej (§ 30 ust. 1 Umowy, k. 40).

Strona powodowa nie wykazała więc, aby pozwany bank nie wypełnił względem powodów ciężącego na nim obowiązku informacyjnego. W ocenie Sądu kredytobiorcy posiadali pełną i niezbędną wiedzę na temat spłaty rat kredytu, jak również mieli świadomość istnienia kursu walutowego, jego wahań oraz tabel kursowych. Powodowie zostali też poinformowani, iż uruchomienie kredytu i spłata rat kredytowych następuje według kursu kupna i sprzedaży waluty obcej, do której waloryzowany jest kredyt (§ 5 ust. 3 pkt 2 i § 5 ust. 3 Umowy, k. 36v oraz § 13 ust. 7 Umowy, k. 38-38v).

Na ważność umowy kredytu nie wpływa również fakt, że waloryzacja kredytu była dokonywana jednostronnie przez bank w oparciu o kurs waluty u niego obowiązujący. Powodowie zawarli umowę dobrowolnie, zgadzając się na wprowadzenie do niej obecnie kwestionowanych przez nich klauzul. Zdecydowali się na wybór kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej, co potwierdza zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w tym treść wniosku o udzielenie kredytu (wniosek o udzielenie kredytu mieszkaniowego (...) hipoteczny z 2 lutego 2007 r., k. 171-174; wniosek o kredyt mieszkaniowy – załącznik do wniosku o udzielenie kredytu B. C., k. 162-164; wniosek o kredyt mieszkaniowy – załącznik do wniosku o udzielenie kredytu I. C., k. 165-167; wniosek o kredyt mieszkaniowy – załącznik do wniosku o udzielenie kredytu P. C., k. 168-170).

Podnoszone przez stronę powodową zarzuty dotyczące umowy o kredyt hipoteczny waloryzowanej do waluty CHF wynikają, w ocenie Sądu, ze wzrostu kursu franka szwajcarskiego, na który pozwany bank nie miał żadnego wpływu i z którego to wzrostu nie odniósł żadnej korzyści. Wzrost kursu CHF wynikał bowiem z działań Centralnego Banku Szwajcarii, który w 2011 r. i 2015 r. doprowadził do uwolnienia sztywnego kursu CHF do innych walut. Zmiana kursu waluty, obiektywnie niekorzystna dla kredytobiorcy, nie może stanowić podstawy do stwierdzenia, że zawarta przez powodów Umowa jest nieważna.

Zdaniem Sądu, na ważność umowy kredytu nie wpływa fakt, że waloryzacja kredytów jest dokonywana jednostronnie przez bank w oparciu o kurs waluty u niego obowiązujący. Strona powodowa zdecydowała się na wybór kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej, co potwierdza zgromadzony w sprawie materiał dowodowy (wniosek o udzielenie kredytu mieszkaniowego (...) hipoteczny z 2 lutego 2007 r., k. 171-174; wniosek o kredyt mieszkaniowy – załącznik do wniosku o udzielenie kredytu B. C., k. 162-164; wniosek o kredyt mieszkaniowy – załącznik do wniosku o udzielenie kredytu I. C., k. 165-167; wniosek o kredyt mieszkaniowy – załącznik do wniosku o udzielenie kredytu P. C., k. 168-170). Bank spełnił też względem powodów wszelkie wymagane w dacie zawierania Umowy obowiązki informacyjne.

Wskazać należy, że trudno jest oczekiwać od banku, by na chwilę zawierania kredytu przedstawiał kredytobiorcom np. symulacje kredytu, w których kurs waluty rośnie o 100 lub 200%. Wystarczające jest, w ocenie Sądu, aby bank poinformował kredytobiorcę o ryzyku kursowym. Ostatecznie każdy kredytobiorca ryzyko to oceni inaczej. Na kredytobiorcy „odważnym”, „ryzykancie” nawet informacja o ryzyku wzrostu kursu waluty o 200% nie zrobi wrażenia, zaś inaczej zareaguje kredytobiorca „ostrożny” i „zapobiegliwy”. Sąd przyjął zatem, że strona powodowa posiadała pełną wiedzę na temat spłaty rat kredytu, to znaczy, że wysokość zadłużenia tytułem zaciągniętego kredytu (koszt kredytu), przeliczona na złotówki na dany dzień, podlega ciągłym wahaniom zgodnie z prawami rynków walutowych, w zależności od aktualnego kursu PLN i CHF, jak również miała świadomość istnienia kursu walutowego, jego wahań i tabel kursowych. Nie ma też wątpliwości, że wybierając zadłużenie w CHF, powodowie świadomie chcieli skorzystać

z oprocentowania niższego w porównaniu z kredytem złotowym i tym samym z miesięcznie niższej raty kredytu, a tym samym zauważali korzyści płynące z zawartej Umowy kredytu.

Uznać również należy, iż dopuszczalne było zawarcie z bankiem umowy o kredyt waloryzowany do waluty obcej. Przedmiotowa Umowa nie może być zatem uznana za bezwzględnie nieważną w związku z art. 58 k.c., gdyż nie narusza przepisów prawa, ani nie zmierza do obejścia ustawy, jak również nie jest sprzeczna z zasadami współzycia społecznego.

Uznanie kwestionowanych przez stronę powodową postanowień za abuzywne wymaga subsumpcji przepisu art. 385¹ § 1 k.c., zgodnie z którym postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Paragraf 2 powołanego przepisu wskazuje, że jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Z kolei paragraf 3 wskazanego artykułu definiuje niezgodnione indywidualnie postanowienia umowy jako te, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Zgodnie z § 4 powołanego przepisu ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

Zakres zastosowania przytoczonej regulacji art. 385¹ k.c. sprowadza się do umów zawieranych przez przedsiębiorców z konsumentami. Dotyczy on jedynie postanowień innych niż określające główne świadczenia stron, niezgodzonych z konsumentem indywidualnie. Ponadto przesłankami uznania postanowień umownych jest taka ich treść, która kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Należy, wobec tego zbadać umowy wiążące strony w aspekcie wszystkich powołanych przesłanek.

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie należy zastosować tzw. kontrolę incydentalną, tj. zbadanie spornych postanowień pod kątem tego, czy wypełniły one znamiona przewidziane w art. 385¹ § 1 k.c.

Strona powodowa wskazała, że postanowienia § 1 pkt 8 (definicja Tabeli kursów), § 5 ust. 3 pkt 1 i 2 (sposób wypłaty kredytu), § 5 ust. 4 i 5 (klauzula indeksacyjna), § 6 ust. 3 (stosowanie stawki LIBOR), § 7 ust. 1 (wysokość stawki referencyjnej, marży i oprocentowania kredytu), § 10 ust. 1 (prowizja od udzielonego kredytu), § 13 ust. 1 i 7 (spłata zadłużenia z tytułu kredytu i odsetek, klauzula indeksacyjna), § 18 ust. 1 (klauzula indeksacyjna), § 19 (spłata zadłużenia przeterminowanego i odsetek, klauzula indeksacyjna) Umowy stanowią klauzule niedozwolone (abuzywne).

Zdaniem Sądu niedopuszczalne jest uproszczenie rozpoznania niniejszej sprawy poprzez odwołanie się tylko i wyłącznie do prejudycjalnego charakteru wyroków Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Tym samym dotychczasowe orzecznictwo nie ma decydującego wpływu na interpretację sprawy, albowiem każdorazowo sąd obowiązany jest do dokonania całościowej oceny materiału dowodowego w celu ustalenia wiążącej strony treści stosunku prawnego. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 19 grudnia 2003 r. (sygn. akt III CZP 95/03), kontrola dokonywana w trybie przepisów art. 479³⁶-479⁴⁵ k.p.c. dotyczy nie analizy konkretnego stosunku zobowiązaniowego, lecz abstrakcyjnie rozumianej treści normatywnej wzorca umownego (niezależnie od tego nawet, [czy znalazł on zastosowanie w następstwie zawarcia umowy), tj. na kontroli wzorca jako takiego, w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorzec dotyczy.

Postanowienia umowy kredytu, które łączą strony postępowania, ustalone zostały w oparciu o preferencje powodów (konsumentów), zgłoszone we wniosku o udzielenie kredytu. Ostatecznie sama treść Umowy, z wyjątkiem postanowień odzwierciedlających dane zawarte we wniosku kredytowym, nie były indywidualnie uzgadniane, co do końcowego słownego brzmienia, lecz na kształt ostatecznie przyjętego wariantu tej umowy i w ogóle na decyzję o jej zawarciu decydujący wpływ mieli powodowie, o czym w dalszej części uzasadnienia.

Sąd stanął na stanowisku, że w niniejszej sprawie konieczna jest całościowa kontrola, polegająca na badaniu wszystkich przesłanek abuzywności. Jest to sytuacja najwłaściwsza z punktu widzenia założeń procedury cywilnej, gdyż pozwala w oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe w sposób wszechstronny i niezredukowany zrekonstruować wszystkie istotne dla przedmiotowego indywidualnego stosunku prawnego okoliczności.

Zakres zastosowania przytoczonej regulacji art. 385¹ k.c. sprowadza się do umów zawieranych przez przedsiębiorców z konsumentami. Dotyczy on jedynie postanowień innych niż określające główne świadczenia stron, niezgodzonych z konsumentem indywidualnie. Ponadto przesłankami uznania postanowień umownych jest taka ich treść, która kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Należy wobec tego zbadać umowę wiążącą strony w aspekcie wszystkich powołanych przesłanek.

W judykaturze istnieje spór co do przyjęcia czy klauzule waloryzacyjne regulują świadczenie główne, czy też nie.

Zdaniem Sądu regulacje umowne związane z waloryzacją kredytu dotyczą głównych świadczeń stron. Co prawda ustawodawca nie określił, co należy rozumieć przez sformułowanie „główne świadczenia stron”, wskazane w art. 385¹ § 1 k.c., ale niewątpliwie są to takie elementy konstrukcyjne umowy, bez których uzgodnienia nie doszłoby do jej zawarcia. Pojęcie to z pewnością należy interpretować w nawiązaniu do elementów przedmiotowo istotnych umowy. Strona powodowa kwestionowała m. in. zapisy przedmiotowej Umowy dotyczące indeksacji, a zatem sposobu przeliczenia udzielonego im kredytu i rozliczenia wpłat dokonywanych przez nich na rzecz pozwanego tytułem spłaty zaciągniętego zobowiązania. Pojęcie „głównych świadczeń stron” w odniesieniu do umowy należy rozpatrywać w kontekście art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, zawierającego essentialia negotii umowy kredytu. Analizując kwestionowane przez powodów postanowienia umowne stwierdzić należy, że miały one wpływ na wysokość kredytu oraz wysokość poszczególnych rat. Stanowiły częściowo klauzulę waloryzacyjną, która wprost oddziałuje na wysokość świadczenia głównego stron. Z uwagi na powyższe, nie ulega wątpliwości, że w niniejszej sprawie nie wystąpiła podstawowa przesłanka wynikająca z art. 385¹ § 1 k.c. Kwestionowane postanowienia określały bowiem główne świadczenia stron, a strona powodowa nie wykazała, aby zostały one sformułowane w sposób niejednoznaczny. Omawiane regulacje odwołują się wprost do kursu kupna lub sprzedaży waluty obowiązującego w pozwanym banku w chwili wypłaty lub spłaty kredytu. Wskazać również należy, że kredytujący bank de facto nie miał technicznej możliwości wykonania umowy w inny sposób niż w oparciu o własne tabele kursów. Zdaniem Sądu treść tych postanowień nie budzi też wątpliwości.

Przyjmując nawet, że postanowienia te – jako dotyczące głównych świadczeń stron – nie zostały określone w sposób jednoznaczny, ewentualnie, że regulacje dotyczące waloryzacji nie regulują głównych świadczeń stron, to żądanie pozwu również nie zasługiwało na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie należy zwrócić uwagę na realia zawierania umów w sprawach takich jak niniejsza, polegające na tym, że z jednej strony bank posiada pewną paletę produktów finansowych do wyboru i uzgodnienia, zaś z drugiej strony konsument zgłasza swoje konkretne potrzeby najpierw w drodze ustnej, a po dopasowaniu konkretnego instrumentu do jego potrzeb – w drodze wniosku o udzielenie kredytu.

Niewątpliwie, z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, że powód P. C. chciał sfinansować dokończenie budowy domu jednorodzinnego i poszukiwał kredytu, który zapewniłby uzyskanie potrzebnej mu kwoty, przy jednocześnie możliwie najniższych kosztach uzyskania kredytu. Co istotne, powód zwrócił się do różnych banków, jednak wszystkie wskazały na brak zdolności kredytowej na kredyt złotowy (zeznania powoda P. C., protokół k. 368-370, nagranie 00:05:45-00:26:02; zeznania powódki I. C., protokół k. 370, nagranie 00:27:23-00:27:55). Z uwagi na brak zdolności kredytowej na potrzebną mu kwotę, do umowy kredytu przystąpili również jego rodzice – I. C. i B. C.. W rezultacie zgłoszone przez kredytobiorców potrzeby wywołały ze strony banku reakcję w postaci przedstawienia oferty, która mogłaby sprostać zgłoszonym potrzebom. Tym samym kredyt udzielony w walucie wymiennej CHF był jedyną szansą na uzyskanie potrzebnych środków. Po otrzymaniu satysfakcjonującej oferty powodowie de facto nie pretendowali nawet do ingerencji w treść postanowień. Jakkolwiek strona powodowa w zasadzie nie wywierała

wpływu na konkretne brzmienie kwestionowanych w sprawie postanowień końcowej umowy, to należy zauważyć, że kształt zaproponowanych warunków umownych był zdeterminowany potrzebami powodów świadomie przez nich zgłoszonymi. Ponadto strona powodowa nie podnosiła twierdzeń jakoby poszczególne zapisy Umowy były dla niej nieodpowiednie w momencie jej zawierania. Sąd zaznacza, że wskazane okoliczności nie obalają wprawdzie przesłanki niezgodnienia indywidualnego kwestionowanych postanowień z konsumentem, ale mają zdecydowany wpływ na ocenę zaistnienia dalszych przesłanek, o których mowa w przepisie art. 385¹ k.p.c. (rażącego naruszenia interesu konsumenta i sprzeczności dobrymi obyczajami).

W odniesieniu do przesłanek sprzeczności postanowień z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów konsumenta, a także naruszenia zasad współżycia społecznego Sąd uznał, że strona powodowa nie wykazała zajścia tychże przesłanek w niniejszym postępowaniu, co do żadnej ze spornych klauzul.

Jak podnosi się w doktrynie i orzecznictwie „dobre obyczaje” są w zasadzie odpowiednikiem „zasad współżycia społecznego”. Zgodnie z utrwaloną judykaturą do zasad tych zalicza się reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością, aprobowanymi społecznie zasadami. W rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. „działanie wbrew dobrym obyczajom” w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku, zaś „rażące naruszenie interesów konsumenta” oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku zobowiązaniowym. Rażące naruszenie należy interpretować jako znaczne odbieganie przyjętego uregulowania od zasad uczciwego wyważenia praw i obowiązków. Naruszenie interesów konsumenta ma być niewątpliwe, bezsporne i nacechowane znacznym ujemnym ładunkiem (por. m. in. wyrok Sądu Najwyższego z 13 lipca 2005 r., sygn. I CK 832/04, Biul. SN 2005 nr 11).

Wskazane w tym przepisie formuły prawne, służą do oceny tego, czy standardowe klauzule umowne zawarte we wzorcu umownym przekraczają określone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej twórcy wzorca w zakresie kształtowania praw i obowiązków konsumenta (por. wyrok Sądu Najwyższego z 13 lipca 2005 r., sygn. I CK 832/2004, Biul. SN 2005/11/13). Nie jest zatem wystarczające ustalenie nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy (sprzeczność z dobrymi obyczajami), lecz konieczne jest stwierdzenie prawnie relewantnego znaczenia tej nierównowagi (rażące naruszenie interesów konsumenta).

W kontekście stosunków prawnych łączących bank z jego klientami (stosunków umownych o charakterze ekonomicznym) przyjąć należy, że zasady współżycia społecznego wymagają od stron tych stosunków uczciwości (uczciwego obrotu) oraz lojalności. Powodowie złożyli wniosek kredytowy, zostali zapoznani z ryzykiem kursowym, ryzykiem zmiany stopy procentowej oraz oprocentowania. W takiej sytuacji brak jest podstaw dla twierdzenia, że Umowa, którą zawarli narusza zasady współżycia społecznego czy też dobre obyczaje.

Strona powodowa nie wykazała również, by kurs CHF z tabeli kursowej pozwanego banku był ustalony dowolnie, a w szczególności z rażącym pokrzywdzeniem interesów kredytobiorców.

Biegły sądowy P. G. w opinii z 26 czerwca 2023 r. dopuszczonej przez Sąd (postanowienie z 17 lutego 2023 r., k. 379) wskazał, że w wyniku porównania wysokości kursów z Tabeli banku (...) z kursami NBP oraz kursami rynku FOREX można wskazać, że bank stosował niższe kursy kupna, co skutkowało niższą kwotą wypłaconą kredytu wyrażonego w walucie PLN, oraz stosował wyższe kursy sprzedaży, co skutkowało wyższą ratą kredytu wyrażoną w walucie PLN (opinia biegłego sądowego P. G. z 26 czerwca 2023 r., k. 401). Zaznaczył jednocześnie, że mechanizm ustalania kursów z Tabeli banku (...) stanowił mechanizm zbliżonych do innych podmiotów oferujących kredytu denominowane lub indeksowane kursem CHF, zaś kursy banku (...) nie odbiegały diametralnie od kursów stosowanych przez innych uczestników rynku (opinia biegłego sądowego P. G. z 26 czerwca 2023 r., k. 396-400).

Sąd zważył, że ustawodawca nie sprecyzował stopnia szczegółowości postanowień przewidujących sposób i termin ustalania przez bank kursu wymiany walut, na podstawie którego obliczane są raty kapitałowo-odsetkowe. Zdaniem Sądu, sporne postanowienia zostały sformułowane na tyle precyzyjnie, na ile pozwala na to materia, której one

dotyczą, a stosowanie przez bank dyrektyw wyznaczania kursów walutowych i spreadu skutkowało tym, że nie mogły one zostać ustalane w sposób dowolny, lecz podążały za kursami NBP i kursami rynkowymi.

W ocenie Sądu z powyższego wynika, że zastosowany przez pozwany bank kurs sprzedaży CHF/PLN pochodzący z Tabeli Kursów Walut Obcych pozwanego banku nie odbiegał w sposób istotny od kursów rynkowych a nawet od kursu średniego NBP. Zdaniem Sądu nie można uznać, że doszło do rażącego pokrzywdzenia interesów kredytobiorcy.

W niniejszej sprawie biegły sądowy wyliczył również hipotetyczną wysokość rat kapitałowo-odsetkowych uiszczonych przez kredytobiorcę w okresie od uruchomienia kredytu do dnia spłaty w październiku 2011 r. przy założeniu, że kredyt byłby kredytem złotowym oprocentowanym stawką referencyjną WIBOR 3M. Biegły ustalił, że różnica pomiędzy kwotą faktycznie uiszczoną przez kredytobiorców a hipotetyczną kwotą kredytu przy założeniu, że byłby to kredyt złotowy oprocentowany stawką WIBOR 3M wynosiłaby 64.241,13 zł (296.863,92 zł minus 232.622,79 zł) (opinia biegłego sądowego P. G. z 26 czerwca 2023 r., k. 403).

Zdaniem Sądu, nie do zaakceptowania natomiast jest koncepcja przedstawiona przez stronę powodową we wniosku o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego dotycząca kredytu złotowego z oprocentowaniem LIBOR, a de facto taką koncepcję zawierał wniosek dowodowy strony powodowej w tym zakresie (pismo procesowe strony powodowej, k. 297). Przyjmując koncepcję ferowaną przez powodów nastąpiłaby niedopuszczalna zmiana przedmiotu świadczenia głównego. W takim przypadku doszłoby bowiem do zniekształcenia konstrukcji prawnej i ekonomicznej takiego typu kredytów z uwagi na zastosowanie nieadekwatnego wskaźnika oprocentowania. Kredyt złotówkowy podlega bowiem oprocentowaniu zmiennym wskaźnikiem WIBOR (plus stała marża banku), o którego wahaniach decydują inne czynniki, aniżeli czynniki w odniesieniu do wskaźnika LIBOR. Sąd nie ma też wątpliwości, że wybierając zadłużenie w walucie szwajcarskiej, powodowie świadomie chcieli skorzystać z niższego oprocentowania (LIBOR) w porównaniu z kredytem złotowym (gdzie obowiązywał WIBOR) i tym samym miesięcznie niższej raty kredytu. Modyfikacja treści umowy jedynie poprzez wyeliminowanie klauzul uznanych za niedozwolone w sposób zaproponowany przez powodów nie może zyskać aprobaty. Proste wyeliminowanie zakwestionowanych klauzul doprowadziłoby do niedopuszczalnej zmiany pierwotnego charakteru stosunku prawnego, łączącego strony. Doszłoby de facto do zastąpienia kredytu indeksowanego kursem waluty CHF kredytem złotowym. Sąd aprobuje w tym zakresie pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 29 marca 2017 r. (sygn. akt I ACa 1233/16, LEX nr 2287417), gdzie Sąd ten wskazał, iż „zmiana charakteru zobowiązania (z kredytu walutowego na kredyt strictly złotowy) musiałaby pociągać za sobą konsekwentnie zmianę stawki referencyjnej oprocentowania na stawkę WIBOR (znacznie mniej korzystną dla kredytobiorców), czyli indeks funkcjonujący dla obrotu złotowego przy giełdzie (...)”.

Mając powyższe na uwadze, zdaniem Sądu, strona powodowa nie wykazała, aby interesy powodów jako konsumentów w omawianym stosunku zobowiązaniowym zostały w jakikolwiek sposób naruszone. W chwili zawierania umowy powodowie znali kwestionowane postanowienia, wiedzieli o tym, że kredyt jest waloryzowany do waluty obcej, mieli wiedzę w zakresie postanowień dotyczących ryzyka walutowego, oprocentowania, zabezpieczenia kredytu i początkowo odnosili wymierne korzyści z wyboru tego rodzaju instrumentu finansowego.

Kolejnym argumentem wykluczającym możliwość przyjęcia, iż w niniejszej sprawie doszło do rażącego pokrzywdzenia interesów kredytobiorców jest okoliczność czasookresu obowiązywania Umowy, która została zawarta na 30 lat (§ 12 ust. 4 Umowy, k. 38). Co istotne, kredytobiorcy P. C. i I. C. (B. C. zmarł (...) r., k. 45) w dniu 17 października 2011 r. spłacili zobowiązanie w całości (zaświadczenie z 31 sierpnia 2018 r., k. 38-40). Tym samym strony były związane przedmiotową Umową nieco ponad 4,5 roku. Strona powodowa, mając na uwadze chwilową zmianę kursu waluty CHF, wniosła o uznanie jej za rażąco pokrzywdzoną niejako wyjmując część rozliczeń Umowy z całego okresu kredytowania, a nie jest wiadome jak w ostatecznym rozrachunku zostałyby one rozliczone i czy rzeczywiście doszłoby do jakiegokolwiek pokrzywdzenia powodów oraz czy kurs waluty stosowany przez bank byłby końcowo dla nich krzywdzący, czy odbiegałby od kursu rynkowego, gdyby Umowa trwała przez cały okres pierwotnie ustalony. Nie można tutaj tracić z pola widzenia treści art. 385⁽²⁾ k.c. który stanowi, iż według stanu z chwili zawarcia umowy dokonuje się oceny jej postanowień wyłącznie co do zgodności z dobrymi obyczajami.

Zdaniem Sądu nie sposób uznać za abuzywne postanowień § 1 pkt 8, który zawiera definicję Tabeli kursów oraz § 5 ust. 3 pkt 1 i 2 dotyczący sposobu wypłaty kredytu. Z kolei § 7 ust. 1 wskazuje wysokość stawki referencyjnej, marży i oprocentowania kredytu, na który zapis zgodę wyrazili powodowie zawierając z bankiem Umowę kredytu. Postanowienia te są również jasne i nie budzą żadnych wątpliwości interpretacyjnych.

Odnosząc się do roszczenia o zwrot kwot uiszczonych przez powodów na rzecz pozwanego banku z tytułu **provizji za udzielenie kredytu** w kwocie 1.559,40 CHF (zaświadczenie (...) S.A. z 24 sierpnia 2020 r., k. 42-44), wskazać należy, że ww. prowizja stanowi obok odsetek kapitałowych dodatkowe wynagrodzenie banku – kredytodawcy w związku z jego faktyczną gotowością do wykonania umowy kredytowej i wydania kredytobiorcy na jego żądanie określonej sumy kredytu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2017 r., I CSK 540/16). Powodowie podpisali Umowę zawierającą ww. postanowienie, znali więc postanowienia Umowy i winni liczyć się z obowiązkiem spłaty zaciągniętego kredytu na tych warunkach. Postanowienia dotyczącego wysokości prowizji nie można więc uznać za sprzeczne z właściwością stosunku łączącego strony.

Zgodnie z art. 354 k.c. dłużnik powinien wykonywać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający jego celowi społeczno-gospodarczemu oraz zasadom współżycia społecznego, a jeżeli istnieją w tym zakresie ustalone zwyczaje – także w odpowiadający tym zwyczajom. Jest niewątpliwe, że strona powodowa dokonała świadomego wyboru kredytu w walucie wymiennej CHF i jego warunków, które to w chwili zawierania umowy były dla niej korzystne. Dopiero, gdy wahania rynku walutowego doprowadziły do znaczącego wzrostu kwoty rat kredytu powodowie ocenili, że kredyt nie był dla nich korzystny, a ryzyko, o którym zostali poinformowani, faktycznie było znaczące. Nie było to jednak wynikiem naruszenia dobrych obyczajów przy zawieraniu umowy kredytu przez pozwanego. Niewątpliwie ryzyko jest zawsze wpisane w tego rodzaju transakcje z uwagi na wahania kursów walut, co jednak nie daje podstaw do uznania w efekcie postanowień umownych jako naruszających dobre obyczaje, czy też uzasadnione interesy strony.

Żądanie powodów, zdaniem Sądu, jest też sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, tj. zasadą uczciwego postępowania w obrocie gospodarczym, równego traktowania kontrahentów czy lojalności. Gdyby bowiem roszczenie strony powodowej zostało uwzględnione, a pozwany zobowiązany zostałby do zapłaty dochodzonych przez powodów kwot, pomimo że powodowie zrealizowali cel umowy, tj. skorzystali z udostępnionego im kapitału i nabyli określony majątek – dom, który ostatecznie sprzedali, to stanowiłoby to naruszenie praw osób, które w tym samym okresie zaciągały kredyty, jednak z uwagi na ryzyko związane z kredytami indeksowanymi nie zdecydowały się na ich zaciągnięcie i zaciągnęły kredyt złotówkowy, który w tym czasie był znacznie mniej korzystny finansowo.

Zasadą jest, że każde przejście wartości majątkowej z jednej osoby na drugą musi być prawnie uzasadnione. W związku z tym stosownie do art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby nie było to możliwe, do zwrotu jej wartości.

Przepis ten – w myśl art. 410 § 1 k.c. – stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (§ 2).

Okoliczności sprawy i dokonana ocena dowodów prowadzą do wniosku, iż wpłacone przez powodów na rzecz pozwanego, na podstawie postanowień Umowy kredytu, kwoty nie stanowiły świadczenia nienależnego. Uiszczane były na ważnej podstawie, a powodowie zobowiązani byli względem pozwanego banku. Sąd nie dopatrył się nieważności przedmiotowej Umowy oraz nie uznał kwestionowanych postanowień Umowy za niedozwolone, tym samym powództwo główne oraz ewentualne o zapłatę, podlegały oddaleniu w całości (pkt I wyroku).

Zgodnie z art. 108 § 1 k.c. sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym postępowanie w instancji. Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu w niniejszej sprawie stanowi przepis art. 98 §1 k.p.c., zgodnie z którym

strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu).

W niniejszej sprawie Sąd, w myśl przepisu art. 108 § 1 zd. 2 k.p.c., rozstrzygnął jedynie o zasadach ponoszenia kosztów procesu ustalając, że powodowie przegrali proces w 100% i pozostawił rozliczenie kosztów postępowania referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się niniejszego wyroku, o czym orzekł w punkcie II wyroku.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w wyroku.

Sędzia Ewa Ligoń-Krawczyk